

Program pracy dla więźniów to transfer publicznej kasy

11 grudnia 2019

PiS znów w narożniku, Marian Banaś w natarciu. Prezes NIK robi to, co zapowiedział – uderza w rząd raportem sporządzonym przez kierowaną przez niego instytucję. Sprawa wygląda na bardzo poważną. Wiele wskazuje na to, że koalicjant PiS – Solidarna Polska stworzyła zmyślny system transmitowania pieniędzy z budżetu państwa do prywatnych firm „swoich ludzi”.



Raport NIK przedstawia multum nieprawidłowości w finansowaniu inwestycji i remontów realizowanych ze środków publicznych w ramach kontroli Programu „Praca dla Więźniów”. Izba zdecydowała o skierowaniu 16 zawiadomień do prokuratury.

„W ramach kontroli Programu „Praca dla Więźniów” ze środków Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywiąziennych Zakładów Pracy, stwierdzono 27 przypadków udzielenia zamówień z naruszeniem przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych. Łączna kwota wydatkowanych w ten sposób środków to ponad 115 mln zł” – czytamy w raporcie.

Jak podaje NIK „kontrolerzy wykryli również kilkanaście przypadków zaniżania wysokości czynszu dzierżawionych hal przemysłowych – straty z tego tytułu mogą sięgać nawet 37 mln zł”.

Z raportu wyłania się obraz sprawnego mechanizmu omijania prawa zamówień publicznych. Firmy biorące udział w programie były wyłanianie po znajomości, z pominięciem obowiązujących procedur konkursowych, bez sprawdzania ich możliwości, a także kontroli zlecania zadań podwykonawcom. Koszty były kilkakrotnie zawyżane, czynsze były zaniżane wielokrotnie, a więźniów, którzy znaleźli zatrudnienie – zaledwie garstka.

Gdzie się podziały pieniądze? Zostały w sejfach prywatnych firm. Czy politycy zostali wynagrodzeni przez prywaciarzy za taką przysługę? Na to pytanie musi znaleźć odpowiedź prokuratura.

Ale tu się zaczynają schody. Prokuratorem generalnym, według nowych uprawnień posiadającym możliwość „ręcznego” sterowania śledztwami jest bowiem Zbigniew Ziobro, szef Solidarnej Polski – koalicjanta PiS. Jego zaufany człowiek, Patryk Jaki jest architektem programu „Praca dla Więźniów” oraz piastował funkcję wiceministra sprawiedliwości odpowiedzialnego za system penitencjarny.

„Pancerny Marian” ujawniając przekręt chce zapewne postawić sojusznika Kaczyńskiego w niewygodnej sytuacji. Ziobro jako prokurator musi podjąć działanie, ale wyniki postępowania mogą okazać się bolesne dla jego zaplecza politycznego.

Prezes NIK czyni z instytucji, której szefuje oręż wojenny; wysyła na Nowogrodzką kolejny sygnał – zostawcie mnie w spokoju, bo was załatwię.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu